

Północ już była – Kołęda

Północ już była, gdy się zjawiła
Nad bliską doliną jasna łuna,
Którą zoczywszy i zobaczywszy,
Krzyknął mocno Wojtek na Szymona:
Szymonie, kochany, znak to nie widziany,
Że całe niebo czerwone!

Na braci zawołaj, niechaj wstawają,
Kuba i Mikołaj niech wypędzają
Barany i capy, owce, kozły, skopy zamknięte
Na braci zawołaj, niechaj wstawają,
Kuba i Mikołaj niech wypędzają
Barany i capy, owce, kozły, skopy zamknięte

Na te wołania z smacznego spania
Porwał się Stach z Grześkiem i spadł z broga
Maciek truchleje, od strachu mdleje,
Woła: Uciekajcie, ach, dla Boga!
Grześko zebro złamał, Stach na nogę chromał,
Bo ją w kolanie wywinął

Oj oj oj oj dla Boga ! - Pawełek woła,
Uciekajcie prędko gore stodoła,
Pogorzały szopy i pszeniczne snopy,
Jan zginął
Oj oj oj oj dla Boga ! - Pawełek woła,
Uciekajcie prędko gore stodoła,
Pogorzały szopy i pszeniczne snopy,
Jan zginął



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

